

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 30 LISTOPADA 1942r.

/ Popołudniowy. /

I.

Dotyczące Polski.

BEIRUT po polsku 28.XI.godz.18.40.

PAT donosi o przybyciu kardynała Hlonda do Hiszpanii.

KUJBYSZEW po polsku 29.XI.godz.18.00.

Zgórą 100 lat temu w Paryżu, Chopin tworzył muzykę rewolucyjną, która przetrwała już wiek. W listopadową noc, podchorążowie dokonali zbrojnego powstania, które długo potem oceniane było w historii polskiej, jako poryw garstki. Tymczasem prawdziwa ocena faktu pozostała dla całości naszego Narodu tym, czym to powstanie było w rzeczywistości: walką zbrojną z wrogiem, walką o niepodległość Polski. I nie tylko dla naszego Narodu miało to powstanie wielkie znaczenie, było ono ważne także i dla całej Europy. Powstanie listopadowe było walką z najczarniejszą reakcją współczesnej Europy i taką, jest najistotniejszą tradycją powstania listopadowego.

/ Audycję nadano na tle muzyki Chopina. /

28.XI.godz.16.15.- W rejonie Radomia partyzanci polscy wysadzili w powietrze pociąg wojskowy. Około 200 hitlerowców straciło życie.

27.XI.godz.20.15.

Niemcy nazywają Górny Śląsk "kuźnią Rzeszy", ale widać, że jest on również i kuźnią plotek. Wynika to z mowy gauleitera Brachta, który powiedział, że istna powódź najnieodrzeczniejszych pogłosek i szeptów zalała ostatnio Górny Śląsk, pogłosek tak nieprawdopodobnych, że ich nawet nie warto demontować. Szkoda, że gauleiter Bracht nie powiedział nam wyraźnie jakie pogłoski kursują tak uporczywie: zdradził nam wszakże, że ludzie na Śląsku myślą o końcu wojny. Może o końcu nie wojny, a Niemiec, a więc o końcu Brachta, myślą dzielni Ślązacy. Takie pogłoski nie są nieodrzeczne, bo prawdą jest, że Niemców biją pod Stalingradem, biją w Afryce, biją na morzu i biją w powietrzu. Skąd Ślązacy wiedzą tak dobrze o tym, co się dzieje na świecie? Odpowiedź: za słuchanie zagranicznych stacji radiowych skazany został Paweł Markisz na 10 lat więzienia. Karol Stresz /?/ skazany został za to samo przestępstwo na śmierć. Ale mimo to Polacy słuchają radia angielskiego i radzieckiego. Niemców biją pod Stalingradem, czerwona armia odniosła wielkie zwycięstwo - oto wiadomości, które posłyszane przez radio idą z ust do ust i każdy Polak odczuwa żywsze bicie swego serca. Trzeba pomóc natychmiast czerwonej armii, oto decyzja która zapada w sercu każdego Polaka. Paweł Markisz jest Volksdeutscher, ale to nie znaczy. Powiedział nam znowu o tym gauleiter Bracht. Określenie Volksdeutscher jest jedynie pojęciem statystycznym, na to by być naprawdę Niemcem trzeba dowieść swój niemieckości czynem. A Ślązacy dowodzą czynem. Na murach miasta pojawiają się napisy "wir wollen keinen Krieg, wir wollen die Freiheit zurück". Gauleiter Bracht niech trochę poczeka, a doczeka się jeszcze i innych czynów, którymi Ślązacy ostatecznie mu dowiodą, że Volksdeutsche to tylko statystyka.

"RADIOSTACJA IM. T. KOŚCIUSZKI " po polsku 29.XI.godz.15.10.

Władze niemieckie w Polsce znowu wzmogły terror. Oto w Białej Podlaskiej i jej okolicach, wypędzono z wiosek około 1000 Polaków i potraktowano ich podobnie jak Żydów w Warszawie i innych miastach Polski. Hitlerowska bestja ze strachu mści się na naszych rodakach. Niemcy boją się ogólnonarodowego wybuchu i rzucają się na oślep na niewinnych ludzi. Nie możemy pozwolić, by Niemcy znęcali się bezkarnie nad Polakami i Żydami. Odpowiedzią naszą na to może być zbrojna walka. Dlatego też niezrozumiała staje się tendencja wychodzącego w Kraju Biuletynu Informacyjnego, który w numerze z 12 list. twierdzi, że okupacja niemiecka w Polsce w czwartym roku wojny uległa poważnemu złagodzeniu. Ten sam Biuletyn Inf. podaje, że w Galicji ludność powoli otrząsa się z terroru

niemieckiego i pewoli leczy rany. My wiemy przecież, że właśnie teraz terror niemiecki przybiera na sile i tylko w jednym zgadzamy się z Biul. Inf. w tym mianowicie, że Niemcy czują już, iż nie mogą wyjść zwycięsko z tej wojny. Ale niesłuszny wniosek wyciągają autorzy z tego stwierdzenia, nawołując do dalszego oczekiwania na przyjście rozkazu do powstania narodowego. Należy właśnie już teraz postępować tak, by Niemcy czuli się jaknajgorzej i by nie mieli już czasu na niszczenie naszego Narodu. Bierność nasza nie uchroni nas od aresztowań i od obozu koncentracyjnego. Od tego może nas uchronić tylko masowa walka, wspólnie zorganizowany front walki z najeźdźcą.

Do ludności Lublina! Z początkiem tego miesiąca, niemieckie władze policyjne wezwały ludność do stawienia się na placu miejskim. Gdy ludność przybyła na oznaczone miejsce, policja niemiecka zaczęła oddzielać mężczyzn od kobiet, a kobiety od dzieci. Grozę sytuacji pierwsze zrozumiały kobiety i zaatakowały policję, a potem ruszyli na policję mężczyźni. Pod naporem tłumu policja ustąpiła. Ostrzegamy ludność Lublina, że policja niemiecka ustąpiła, ale nie zrezygnowała. 40.000 Polaków i Żydom w Lublinie grozi wywiezienie poza Lublin. Co to ozhacza, uprzytomnijmy sobie, gdy przypomnimy los Polaków z poznańskiego i Śląska. Rodacy! Czuwajcie!

27.XI.godz.15.10.- Powtórzenie pogadanki o potrzebie sabotowania zwózki drzewa.

28.XI.godz.19.55.- Rada Narodowa w Londynie uchwaliła protest z powodu systematycznego tępienia Żydów w Polsce. Honor Narodu Polskiego wymaga, by uczynić wszystko dla obrony naszych współobywateli Żydów. Musimy wszyscy, niezależnie od poglądów politycznych, stanąć w obronie Żydów. Mamy dobry przykład we Francji, gdzie wszyscy - wojsko i duchowieństwo, nie mówiąc już o warstwie robotniczej, stanęli w obronie Żydów i Niemcy musieli ustąpić. Musimy zorganizować walkę masową i powołać oddziały samoobrony. Ratując Żydów, uratujemy się sami, uratujemy Polskę i jej honor.

Godz.21.05.- Niepowodzenia w Afryce i klęski na froncie wschodnim, wywołały zamieszanie wśród Niemców. Rozumieją oni dobrze, że sukcesy Aliantów zachęcają narody krajów okupowanych do wzmożenia oporu. Uciekają się więc do środków najbardziej barbarzyńskich, by ten opór stłumić. Tak aresztowali niedawno w Warszawie 1000 osób z różnych warstw społecznych. Z kilku wsi pod Białą Podlaską wypędzili 1000 mieszkańców. Wzmógł się terror wobec Żydów. Wszystko to wskazuje, że okupanci obawiają się wybuchu powstania i zawczasu niszczą element najbardziej aktywny w Narodzie Polskim. W tych warunkach tylko solidarny opór całego Narodu może nas ocalić. W tym stanie rzeczy dziwnie brzmi oświadczenie Biuletynu Inf., że Naród Polski przystosował się do nowych warunków i zdoła przetrwać okupację. To uspakajanie siebie i innych jest bardzo szkodliwe, jest to strusia polityka chowania głowy wprost równoznaczna z samobójstwem. Interes żywothny Narodu wymaga przygotowania samoobrony, zorganizowania oddziałów zbrojnych, bo tylko w ten sposób obronimy się sami i utworzymy drogę do wyzwolenia.

Uwaga: Dotycz. Polski - patrz Kujbyszew godz.21.15.dział.II.

## II.

### Z najważniejszych spraw światowych.

RZYM po włosku, 27.XI.godz.20.00.

Wg. ostatnich informacji z kół politycznych z Londynu, walka do Gaulla z Darlanem zrobiła nad wyraz przykre wrażenie i miarodajne czynniki w Londynie zdradzają z tego powodu silne zakłopotanie. Sprawa ta już nie jest zwalczaniem się wzajemnym dwóch generałów francuskich, którzy jako zdrajcy swego kraju nie sobie pod tym względem nie mają do zarzucenia. Sprawa ma szersze tło, bo jest już poważnym nieporozumieniem pomiędzy Londynem i Waszyngtonem. Rozumie się, że do Gaulla pobierający żołd od Anglii i zamieszkały w Londynie, reprezentuje interesy brytyjskie w tym samym stopniu co Darlan interesy amerykańskie pozostając na żołdzie Waszyngtonu. Wprawdzie do Gaullowi zabroniono przemawiać przez radio londyńskie, lecz jest to granica, poza którą rząd brytyjski nie zamierza się posunąć w swojej kurtuazji dla Waszyngtonu. Być może, że ze sprawy tej wynikną jeszcze dalsze poważne konsekwencje.

KUJBYSZEW po polsku 27.XI.godz.16.15.

Kłamstwa niemieckiej propagandy są wymownym dowodem klęski niemieckiej na froncie wschodnim. Dla podtrzymania nastrojów, propaganda ta opowiada o nowych wynalazkach broni niemieckiej w postaci tanku ogniomiotu, elektrycznego karabinu maszynowego itp. Wszystko to jest kłamstwem. Te tricki propagandowe nie uratują rozsypującej się armii niemieckiej na wschodzie.

RADIO METROPOL po ukraińsku 29.XI.godz.16.30.

Armia sowiecka rozpoczęła bezmyślnie ataki w okolicy Donbasu, pragnąc odbić bogaty okręg ukraiński. Jak wiadomo z przemówienia ministra spraw zagranicznych Ribbentropa Donbas stanowi najważniejszą część Zw. Sowieckiego pod względem gospodarczym i przemysłowym i bez tego okręgu Sowiety muszą przegrać wojnę. Ataki sowieckie nie mogą się skończyć inaczej jak niepowodzeniem. Ani pokładów węgla donieckiego, ani zboża, ani cennej rudy, nie odzyskają spowrotem bolszewicy.

KUJBYSZEW po polsku 28.XI.godz.21.15.

Niemcy twierdzą, że są tym razem zupełnie przygotowani do kampanii zimowej w Rosji. Propaganda ich marzy już o tym, jak to po zimie przyjdzie wiosna, śnieg zniknie, ziemia pokryje się trawą, a wojska które przezimują spokojnie na wygodnych kwaterach, przejdą znowu do ofensywy, w myśl genialnych rozkazów Hitlera. Jednak społeczeństwo niemieckie wie już obecnie, że te zapowiedzi to bajeczki dla dzieci. Naogół już Niemcy orientują się co do widoków na tę zimę równie dobrze, jak orientuje się społeczeństwo polskie. Przyjdzie po tej zimie niewątpliwie i wiosna, a ziemia pokryje się bujną trawą, i trawą porosną setki tysięcy grobów niemieckich żołnierzy.

Godz. 16.15. - Artykuł Ehrenburga pt: Ofensywa trwa: Ostatnio Berlin doniósł, że dowództwo niemieckie zachowuje spokój. Wiemy co to znaczy. Hitler zażywa krople walerianowe. U nas mówią, że nie oddamy Stalingradu - i nie oddaliśmy. Cały świat przyglądał się obronie Stalingradu jak szaleństwu: po co bronić tak uparczywie skrawka ziemi? Hitler był bliski celu, zaledwie o paraset kroków od tego celu. Lecz Stalingrad nie został zdobyty, co umożliwi ogólnie zwycięstwo. Żaden inny naród nie wytrzymałby podobnej próby. Nie zdobył wróg Stalingradu, jak nie zdobył w zeszłym roku Moskwy. Być może, że strata Kubania jest bolesniejsza niż Orla i Kurska, lecz wróg zapłaci drogo za każdy skrawek ziemi rosyjskiej. Jest to tylko początek zapłaty - ofensywa trwa nadal.

RADZIANSKA UKRAINA po ukraińsku 28.XI.godz.19.30.

Zatopienie Floty Francuskiej w Tulonie jest kolejnym ciosem w Niemców, z serii zapoczątkowanej ofensywą Anglików i Amerykanów w Afryce północnej. Jest to czyn moralny, który zementuje jedność Francuzów i zachęci narody krajów okupowanych do wzmożenia oporu.

III.

o g ó l n o .

RZYM po rosyjsku, 29.XI.godz.21.30.

Korespondenci zagraniczni donoszą z Moskwy, że panuje tam głód i przygnębienie, niezadowolenie i zmęczenie wojną. Odczuwa się brak paliwa, racje żywnościowe są b. małe i wkrótce mają być jeszcze zmniejszone. Racje robotników przemysłu wojennego są nieco większe. Dzisiejsze nastroje w Rosji są podobne do nastrojów w przededniu rewolucji październikowej. Różnica polega tylko na tym, że obecnie nikt już chłopów nie oszuka. Wiedzą oni, że władze okupacyjne rozdzielają ziemię na obszarach okupowanych i we własnym interesie chłopci powinni zaprzestać dalszej wojny.

KUJBYSZEW po polsku 29.XI.godz.17.00.

Terror wojsk niemieckich wobec ludności i jeńców sowieckich jest znany całemu światu. Armia niemiecka jako twór zbrodniczej klęki Hitlera może się poszczycić barbarzyńskimi osiągnięciami. Nakaz barbarzyńskiego obchodzenia się z ludnością i jeńcami, wydany został na początku wojny przez Goeringa w tzw. "zielonym liście". Z chwilą wkroczenia wojsk niemieckich do Rosji, zostały utworzone, jak podaje jeńiec niemiecki Ottokar, specjalne bataliony do grabieży rosyjskiego mienia. Reichenau polecił nie oszczędzać zabytków historycznych i niszczyć wszystko co

nie jest potrzebna dla bezpośrednich celów wojennych. W Toropcu przechwycono depeszę dowódcy 37 dywizji kawalerii do Himmlera donoszącą, że wykonał wyrok śmierci na 3 tysiącach ludzi. W odpowiedzi Himmler wyraża swe niezadowolenia do dcy pułku za zbyt łagodno postępowanie. Tylko Hitler i jego zbrodnicze otoczenie mogło wychować taką armię.  
28.XI.godz.20.45. Głosy prasy zagranicznej o ofensywie sowieckiej.

27.XI.godz.21.15.- Pogadanka o obronie Stalingradu.

RADZIĘCKA BIAŁORUS po białorusku 27.XI.godz.18.30.  
Streszczenie mowy Stalina.

IV.

Z ostatniej chwili.

BIBLIOTHECA

UNIV. S. MICHEL

GRACOVENSIS

MOSKWA po angielsku 30.XI.godz.13.10

Ofensywa na froncie wschodnim oraz akcja sprzymierzonych w północnej Afryce zmieniły radykalnie sytuację wojskową i polityczną w Europie. Tegoroczna zima nie będzie podobna do zimy ubiegłej. Mimo najbardziej wytężonych wysiłków Hitler nie zdoła zrekonstruować swej armii ani wyposażić jej w nowy sprzęt, jak to miało miejsce w roku zeszłym. Miał rację Stalin kiedy powiedział, że akcja sprzymierzonych w Afryce stanowi realną podstawę do stworzenia II frontu w Europie. Ten II front jest koniecznością, musi on być stworzony po to, by zmiędżyć Niemców właśnie na kontynencie europejskim oraz by móc zorganizować Europę po zwycięstwie.

KAIR po angielsku 30.XI.godz.13.15.

W ciągu ostatnich kilku dni można zaobserwować coraz większą przewagę lotnictwa angloamerykańskiego. Lotnictwo Malty bombarduje Suse, z czego wynika, iż droga z Tunisu do Trypolisu wciąż jeszcze znajduje się w rękach niemieckich.

RABAT po francusku 30.XI.godz.13.30.

W Tunisie wojska Osi przeszły do defensywy. Wysadzają mosty, niszczą drogi, by zwolnić tempo posuwania się armii alianckich.

ROZGŁOSNIĘ AMERYKANSKIE

Korespondenci:

B. Truth, Londyn: - Z godziny na godzinę oczekiwano komunikatu rosyjskiego o rozpoczęciu ofensywy na środkowym froncie. Od kilku dni Niemcy przebiekali o ofensywie rosyjskiej i niemieckie ministerstwo propagandy tłumaczyło przyczyny powodzenia ataków rosyjskich, o których Rosjanie wogóle jeszcze nie wspominali. Dziś o północy Rosjanie przerwali milczenie i uzasadnili ponownie dlaczego listopad tegoroczny należy nazwać najdonioślejszym miesiącem obecnej wojny. Dzieje się to w tym samym czasie, kiedy Niemcy między Wołgą a Donem wydają stare niemieckie okrzyki "więcej przestrzeni życiowej".

Ch. Collingwood, Algier: - W kwaterze głównej Eisenhowera odbyła się odprawa wszystkich dowódców wojsk sojuszniczych. Łatwo domyśleć się co było przedmiotem narad. Nie zdobyliśmy wprawdzie francuskiej floty, ale francuska armia afrykańska walczy przy naszym boku, a ludność cywilna nastrojona jest dla nas życzliwie. W ciągu tych 3-oh tygodni wylądowaliśmy, osiedliśmy, bez przerwy napływają ś wieże posiłki, materiały i zapasy żywności, ulepszyliśmy drogi komunikacyjne na przestrzeni 400 mil i dziś wojska nasze szykują się do ataku na Tunisi i Bizertę.

G. Paer, Kair: - Wszyscy eksperci wojskowi stwierdzają jednogłośnie, że ulowno deszcze wstrzymały tempo akcji sojuszników w półn. Afryce, i że Niemcy odnoszą z tego powodu oczywiste korzyści. Jednakże w ciągu ostatnich kilku dni lotnictwo sojusznicze ponownie ożywiło swe działania nie zważając na pogodę.

MAROKKO po francusku 30.XI.godz.14.00.

Oczekują tu w każdej chwili rozpoczęcia generalnego ataku na Tunis. Oddziały francuskie nawiązały kontakt z nplm w szeregach miejscowości.